

młody nykiel, bumszakalaka

Bumszakalaka

Bumszakalaka

Uważaj z kim palisz ha ha

Uważaj z kim robisz fff fff

Uważaj na hm, hm

Co mi chcesz pokazać

Co mi chcesz doradzać

Typie, chcesz mnie ku*wa sądzić

Moje życie moja sprawa

Bumszakalaka

Uważaj z kim palisz ha ha

Uważaj z kim robisz fff fff

Uważaj na hm, hm

Co mi chcesz pokazać

Co mi chcesz doradzać

Typie, chcesz mnie ku*wa sądzić

Moje życie moja sprawa

Biegałem po linii tak że bywałem spalony

Wypie*dalaj mnie z tą piłką

Bo Ci to wybije z głowy

Pamiętam chcieli wykiwać

Wróciłem się do obrony

Jaki ku*wa Ronaldinho

Co ty mi tutaj pie*dolisz

Czy bogaty, czy z patoli

Szczerze mnie to nie obchodzi

Typie nigdy się nie sprzedam

Duma na to nie pozwoli

Może mówić mi niedziela

No bo jestem niehandlowy

Mówi, nie zrobię formy

A dziś jak Piotrek w Napoli

Dlaczego w tym kraju boli

Jak coś masz a oni nie mają

Niejeden wje*ał się w wapno

I go ku*wa wygwizdano

Niejeden latał po klubach Emanuel Adebayor

Tyle że hajs potrzebny na większy stadion

Sezonowcy je*ani

Mam tylko jedne barwy

Czarno na białym

Lecę po swoje jak taxi

Czas jest cenny nic nie dadzą []

Jakbym patrzył na wskazówki

Nie doczekałbym się prawdy

Bumszakalaka

Uważaj z kim palisz ha ha

Uważaj z kim robisz fff fff

Uważaj na hm, hm

Co mi chcesz pokazać

Co mi chcesz doradzać

Typie, chcesz mnie ku*wa sądzić

Moje życie moja sprawa

Bumszakalaka

Uważaj z kim palisz ha ha

Uważaj z kim robisz fff fff

Uważaj na hm, hm

Co mi chcesz pokazać

Co mi chcesz doradzać

Typie, chcesz mnie ku*wa sądzić

Moje życie moja sprawa

Policjanci na bramce
Ch*j wbijamy w prawo karne
Czy dobrze sędziujesz
TO zweryfikuje w arcie
Transfer do lepszego życia ku*wa facet
I mam szczerze wy*ebane
Jak chcesz, to zostań w b-klasie

Policjanci na bramce
Ch*j wbijamy w prawo karne
Czy dobrze sędziujesz
TO zweryfikuje w arcie
Transfer do lepszego życia ku*wa facet
I mam szczerze wy*ebane
Jak chcesz, to zostań w b-klasie